

Jacek Grela

(Akademia Kujawsko-Pomorska w Bydgoszczy)

ORCID: 0000-0001-6800-3361

Dobro osobiste w postaci więzi rodzinnej

Personal good in the form of family ties

ABSTRACT

The issue of the institution of family ties has received numerous statements both in legal science and jurisprudence. Despite this, it has not yet been possible to develop a unified concept of the role of this value in the current legal system. It seems that the situation has changed with the entry into force of Art. 448 § 2 of the Civil Code, which in connection with Art. 446² of the Civil Code, allowed for the normative creation of personal good in the form of a family bond. This article attempts to adapt this new legal entity in the area of broadly understood civil law.

Keywords: personal good, family bond, family compensation, property legal protection.

1. Uwagi wstępne

Zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Nie ulega wątpliwości, że wskazany przepis prawa zawiera otwarty katalog dóbr osobistych, o czym świadczy zastosowanie techniki legislacyjnej w postaci zwrotu „w szczególności”.

Typologia dóbr osobistych poszerzana jest w różnorodny sposób. Niekiedy do wykreowania kolejnego dobra dochodzi w wyniku działania judykatury sądowej, czego

klasycznym przykładem jest kult po zmarłej osobie bliskiej¹. Z kolei bywa również, że dane dobro osobiste wprawdzie nie jest wyróżnione w art. 23 k.c., ale znajduje się w innym miejscu tej ustawy. Jako przykład podaje się art. 445 § 2 k.c., który dotyczy m.in. dobra osobistego w postaci integralności seksualnej².

Z chwilą wprowadzenia do kodeksu cywilnego art. 446 § 4, który stanowi, że sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, rozgorzała zarówno w doktrynie, jak i judykaturze dyskusja na temat możliwości wystąpienia z takim roszczeniem, ale w odniesieniu do stanów faktycznych sprzed ww. nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw³, która weszła w życie 3 sierpnia 2008 r. Rozwiązania upatrywano w konstrukcji dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej i możliwości zasądzenia odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 24 § 1 w zw. z art. 448 k.c. (aktualnie art. 448 § 1 k.c. po nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 28 lipca 2023 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw⁴, która weszła w życie w istotnej części 15 listopada 2023 r.).

Odwoływanie się do więzi rodzinnych jako dobra osobistego od początku wywoływało kontrowersje. W nauce prawa stanowiska były i są podzielone. Autorzy, którzy aprobują istnienie takiego dobra na ogół odwołują się do orzecznictwa, w szczególności Sądu Najwyższego⁵. Przeciwnicy wskazują z kolei, że ze względu na osobisty charakter tych dóbr ich ochrona urzeczywistniana jest przy pomocy praw podmiotowych bezwzględnych. Tymczasem więzi rodzinne są dobrami o charakterze relacyjnym, interpersonalnym. Nie powinny być więc chronione instrumentem prawnym, którego konstrukcja zakłada osobisty charakter dobra chronionego, a więc niezależny od zmieniającego się stosunku, w jakim podmiot chroniony pozostaje z innymi osobami⁶. Podsumowując dodano, że więzi rodzinne są

¹ Z. Radwański, A. Olejniczak, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2019, s. 172; A. Szpunar, *Ochrona prawna kultu osoby zmarłej*, *Palestra* 1978, nr 8, s.25; tenże: *O ochronie pamięci osoby zmarłej*, *Palestra* 1984, nr 7-8, s. 1.

² Z. Radwański, A. Olejniczak, *Prawo cywilne...*, s. 172; zob. także T. Smoczyński, *Integralność człowieka w świetle jego statusu rodzinnego*, *RPEiS* 1998, nr 2.

³ Dz. U. z 2008 r., Nr 116, poz. 731.

⁴ Dz. U. z 2023 r., poz. 1615, dalej: „nowela z 2023 r.”.

⁵ A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 2020, s. 221; S. Kalus [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna*, red. M. Frasz, red. M. Habdas Warszawa 2018, teza 32 do art. 23.

⁶ L. Bosek, *Gwarancje godności ludzkiej i ich wpływ na polskie prawo cywilne*, Warszawa 2012, s. 383; tenże, *W sprawie kwalifikacji więzi rodzinnej jako dobra osobistego (uwagi krytyczne na tle aktualnego orzecznictwa Sądu Najwyższego)*, *Forum Prawnicze* 2015, nr 3, s. 9 i n.; T. Grzeszak, *Dobro osobiste jako dobro zindywidualizowane*, *PS* 2018, s. 7 i n.; P. Księżak, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna*, red. M. Pyziak-Szafnicka, red. P. Księżak, Warszawa 2014, s. 312; J. Panowicz-Lipska [w:] *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz*, red. M. Gutowski, Warszawa 2021, s. 196-197; M. Wałachowska, *Roszczenie o zadośćuczynienie pieniężne za zerwanie więzi*

bardzo cenne i zasługują na pełną ochronę prawną. Jednak istnienie, jakość i intensywność relacji, w jakiej osoby ze sobą pozostają, nie powinna decydować o zastosowaniu skutecznej *erga omnes* cywilnoprawnej ochrony dóbr osobistych, nawet wówczas gdy dostrzegamy niedostatki ochrony realizowanej innymi instrumentami prawa prywatnego (rodzinnego, obligacyjnego)⁷.

Wreszcie podkreślono, że z orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że dobrem osobistym są (różnie nazywane) więzi rodzinne. Z naruszeniem zasady ograniczenia indemnizacji do bezpośrednio poszkodowanego, zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. są przyznawane członkom rodziny osób bezpośrednio poszkodowanych za ich własną krzywdę, doznaną za pośrednictwem naruszenia dóbr osobistych bezpośrednio poszkodowanych.

Zwrócono uwagę, że przeciwko tej koncepcji przemawia trudność w skonstruowaniu dobra osobistego polegającego na więzi rodzinnej, która musiałaby być analogicznie chroniona w przypadku jej naruszenia przez jeden z podmiotów tej więzi (np. mąż zdradza żonę, wobec czego żona domaga się zadośćuczynienia od męża i jego konkubiny; gdyby zaś odmówić takiej ochrony, byłoby to względem drugiej strony tej więzi *nudum ius* - L. Bosek). W istocie bowiem więź tego rodzaju ma zawsze charakter względny i czynienie z niej dobra osobistego jest sprzeczne z podstawową cechą praw na tych dobrach, to znaczy skutecznością *erga omnes*. Więzy rodzinne skuteczne *in personam* są chronione w sposób wyczerpujący w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym.

Orzecznictwo nie sprecyzowało ani treści tego dobra, ani tym bardziej zakresu podmiotowego, który przecież można ujmować szerzej lub wężiej (np. tylko pokrewieństwo, ale także małżeństwo, a w dalszym kręgu powinowactwo, konkubinat czy stosunki faktyczne, np. więź między dwiema samotnymi wiekowymi sąsiadkami prowadzącymi wspólne gospodarstwo domowe). Tymczasem dobrem osobistym powinna być wartość stała (zwłaszcza niezależna od kaprysów), obiektywna i konkretna, a do tego o osobistym charakterze, a nie łącząca dwa czy więcej podmiotów L. Bosek). Nie jest też w szczególności prawdziwe stwierdzenie, że mamy tu do czynienia z bezpośrednio poszkodowanymi (trafnie L. Bosek), bowiem *conditio sine qua non* rzekomego naruszenia u roszczonego stanowi naruszenie dobra osobistego u bezpośrednio poszkodowanego, a to jest właśnie zasadnicze kryterium odróżnienia tych dwu kategorii.

rodzinnych w razie doznania przez osobę bliską poważnego uszczerbku na zdrowiu, PS 2017, nr 9, s. 11 i n.; B. Janiszewska [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna, cz. 1*, red. J. Gudowski, Warszawa 2021, tezy 121-123 do art. 23.

⁷ Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa 2020, s. 292-293.

W konkluzji stwierdzono, że wskazywane przez judykaturę rzekome podobieństwo więzi rodzinnej do kultu osoby zmarłej, uznanego za dobro osobiste, jest nietrafne, ponieważ kult ten nie stanowi relacji interpersonalnej, jak jest w przypadku więzi z żywym człowiekiem. W dodatku dobro naruszane u pośrednio poszkodowanego jest innego rodzaju niż naruszane u bezpośrednio poszkodowanego, co oznacza, że generalnie interesy naruszone u pośrednio poszkodowanego nie będą mieścić się w zakresie celu ochronnego normy nakładającej odpowiedzialność⁸.

Rozbieżności w judykaturze najpełniej ilustrują dwie uchwały powiększonych składów Sądu Najwyższego. W pierwszej z nich wskazano, że dobro osobiste w postaci więzi emocjonalnej pomiędzy osobami bliskimi może zostać naruszone przez spowodowanie ciężkiego uszkodzenia ciała lub wywołania poważnego rozstroju zdrowia, a więc w inny sposób niż doprowadzenie przez sprawcę deliktu do śmierci jednej z tych osób. Sąd może przyznać zadośćuczynienie za krzywdę osobom najbliższym poszkodowanego, który na skutek czynu niedozwolonego doznał ciężkiego i trwałego uszczerbku na zdrowiu⁹.

Z kolei w drugim orzeczeniu podkreślono, że osobie bliskiej poszkodowanego, który na skutek czynu niedozwolonego doznał ciężkiego i trwałego rozstroju zdrowia, nie przysługuje zadośćuczynienie pieniężne na podstawie art. 448 k.c. W uzasadnieniu zaś stwierdzono m.in., że więź rodzinna (bez względu na to, jakim pojęciem zostanie nazwana) nie odpowiada wymogom konstrukcyjnym, jakie stawia się wartościom zaliczanym do dóbr osobistych. Oczywistym sprawdzianem prawdziwości tej tezy jest spostrzeżenie, że tak rozumiana wartość nie nadaje się w ogóle do ochrony roszczeniami służącymi ochronie dóbr osobistych (opisanych w art. 24 k.c.); w razie naruszenia (czy zagrożenia) więzi nie mogą przysługiwać roszczenia o zaniechanie czy przywrócenie skutków naruszenia¹⁰.

Do uchwały z 27 marca 2018 r. zgłoszono dwa zdania odrębne. W pierwszym z nich sędzia Kazimierz Zawada stwierdził m.in., że więź rodzinna, obojętnie jak bliżej opisana, nie może być zaliczona do dóbr osobistych w rozumieniu art. 23 k.c. Przede wszystkim więź ta nie ma, ze względu na swój z istoty interpersonalny charakter, tej koniecznej cechy dobra osobistego, jaką jest uznanie go za "wartość immanentnie złączoną z istotą człowieczeństwa oraz naturą człowieka, niezależną od jego woli, stałą, dającą się skonkretyzować i zobiektywizować" (zob. uchwałę SN z 19 listopada 2010 r., III CZP 79/10, OSNC 2011, nr 4,

⁸ A. Brzozowski, J. Jastrzębski, M. Kaliński, E. Skowrońska-Bocian, *Zobowiązania. Część ogólna*, Warszawa 2019, s. 253-254.

⁹ Uchwała SN składu siedmiu sędziów z 27 marca 2018 r., III CZP 69/17, OSNC 2018, nr 11, poz. 104.

¹⁰ Uchwała SN składu siedmiu sędziów z 22 października 2019 r., I NSNZP 2/19, OSNKN 2020, nr 2, poz. 11.

poz. 41). Dobro osobiste interpersonalne, to - jak trafnie zauważono w piśmiennictwie - oksymoron. Poza tym dobra osobiste są niejako ze swej istoty chronione roszczeniami zakazowymi. Kategoria dóbr osobistych nie obejmuje wartości, które podlegałyby ochronie jedynie za pomocą roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne.

W drugim zdaniu odrębnym sędzia Jacek Gudowski wskazał m.in., że pojmowanie dóbr osobistych nie toleruje jakichkolwiek odniesień interpersonalnych, albo szerzej - intersubiektywnych. Tymczasem więź - jest to oczywiste nie tylko semantycznie - wymaga właśnie takich odniesień, a tym samym odwołań - do konkretnego stanu faktycznego i do kryteriów subiektywnych, co relatywizuje znamiona dobra osobistego i uzależnia jego istnienie od innego podmiotu (człowieka, zwierzęcia, rzeczy). W ten sposób odbiera dobru osobistemu jego autogeniczność i obiektywność. Nawet zresztą hipotetyczne przyjęcie, że poczucie więzi - przy założeniu, że w człowieczeństwie istnieje coś takiego jak prawo do czucia więzi z kimś (z czymś), niechby jako element koncepcji *homo socialis* - jest dobrem osobistym w ujęciu art. 23 k.c., nie pozwala, właśnie przez wspomnianą relacyjność, na sformułowanie tezy, że może być ono naruszone np. przez zadanie śmierci osobie bliskiej lub uszkodzenie jej ciała. Naruszenie tego domniemanego dobra mogłoby nastąpić wyłącznie przez ograniczenie lub pozbawienie człowieka zdolności do odczuwania więzi z innymi ludźmi - rozumianej jako *potentia* (...).

Należy zauważyć, że wymienione rozbieżności zarówno w literaturze przedmiotu, jak i doktrynie pozostały aktualne także po wprowadzeniu do Kodeksu cywilnego art. 446², zgodnie z którym w razie ciężkiego i trwałego uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, skutkującego niemożnością nawiązania lub kontynuowania więzi rodzinnej, sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny poszkodowanego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przepis ten wszedł w życie 19 września 2021 r. na mocy ustawy z dnia 24 czerwca 2021 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny¹¹.

Podkreślenia jednak wymaga, że w art. 446² k.c., odmiennie niż w art. 446 § 4 k.c., zawarte zostało pojęcie „więzi rodzinnej”, aczkolwiek bez bliższego dookreślenia. Wartość ta zyskała zatem wymiar normatywny. Co więcej, użycie przymiotnika „rodzinny” pozwala na przesunięcie rozważań – o czym poniżej – na obszar prawnorodzinny. Należy się zgodzić, że w świetle zakresu omawianej regulacji pozostała dalej otwarta kwestia kwalifikacji więzi rodzinnej, choć już nie na płaszczyźnie doktrynalno-orzeczniczej, ale na gruncie konkretnego uregulowania prawnego.

¹¹ Dz. U. z 2021 r., poz. 1509, dalej: „nowela z 2021 r.”.

W istocie przełomem w toczeniu powyższej dyskusji było wprowadzenie nowelą z 2023 r. art. 448 § 2 k.c., w myśl którego w przypadkach określonych w art. 445 § 1 i 2 oraz art. 446² ten, czyje dobro osobiste zostało naruszone, może obok zadośćuczynienia pieniężnego żądać zasądzenia odpowiedniej sumy na wskazany przez niego cel społeczny.

A prima vista wydawać by się mogło, że celem przywołanej regulacji jest tylko umożliwienie we wskazanych przypadkach kumulatywnego stosowania środków ochrony majątkowej dóbr osobistych, wskazanych w art. 448 § 1 k.c. Co do zasady tak, ale nie może ująć uwadze, że ustawodawca zawarł w analizowanym przepisie bardzo ważne uregulowanie. Uznał bowiem, że „w przypadkach określonych w art. 445 § 1 i 2 oraz art. 446² ten, czyje dobro osobiste zostało naruszone”. Nie ulega wątpliwości, że art. 445 § 1 k.c. dotyczy zdrowia, art. 445 § 2 k.c. wolności i wolności (integralności) seksualnej, a art. 446² k.c. więzi rodzinnej. Wszystkie te wartości ustawodawca zakwalifikował jako dobra osobiste. Niewątpliwie, zdrowie i wolność znajdują się w katalogu art. 23 k.c., a integralność seksualna została zdefiniowana jako dobro osobiste na podstawie wykładni prokonstytucyjnej art. 445 § 2 k.c.¹². Nie powinno być jednak sporne, że ustawodawca jako dobro osobiste uznał także więź rodzinną. Świadczy o tym nie tylko treść art. 448 § 2 k.c., ale całość uregulowania zawartego w trzech paragrafach art. 448 k.c., która dotyczy dóbr osobistych.

Aktualnie nie można zatem abstrahować od powyższej regulacji i w dalszym ciągu snuć rozważania na temat tego, czy więź rodzinna jest dobrem osobistym. W szczególności nie mogą tego czynić sądy. Oczywiście pojawią się zapewne wypowiedzi, które będą zmierzały do wykazania, że tak naprawdę ustawodawca miał na myśli zupełnie inną konstrukcję, niż tę którą wprost wyraził w analizowanym uregulowaniu (*argumentum ad absurdum*). Można bowiem twierdzić, że tak naprawdę ustawodawca odsyłając do przypadku określonego m.in. w art. 446² k.c. w istocie miał na uwadze ewentualność naruszenia innych dóbr osobistych, np. osoba dotknięta skutkiem niemożności nawiązania lub kontynuowania więzi rodzinnej zapadła także na zdrowiu. Tylko, że wówczas zostałyby naruszone co najmniej dwie zasady logicznego rozumowania. Po pierwsze, ustawodawca nie musi odsyłać do reżimu ochrony dóbr osobistych, ponieważ on już funkcjonuje. Po drugie, konstrukcja art. 448 § 2 k.c. przy takim ujęciu wskazywałaby, że skoro obok zadośćuczynienia pieniężnego, a które przysługuje z uwagi na naruszenie więzi rodzinnej, można żądać zasądzenia odpowiedniej sumy na wskazany cel społeczny, to oznaczałoby, iż w przypadku naruszenia innego dobra osobistego [sic!] ochrona majątkowa byłaby ograniczona tylko do sumy na wskazany cel społeczny.

¹² Z. Radwański, A. Olejniczak, *Prawo cywilne...*, s. 172.

Nie można też pomijać, że art. 448 § 2 k.c. odnosi się nie tylko do art. 446² k.c., ale także do art. 445 § 1 i 2 k.c., które zawierają niekwestionowane dotychczas typy dóbr osobistych.

Reasumując powyższe rozważania należy jednoznacznie stwierdzić, że więź rodzinna jest dobrem osobistym, ale wymagającym odpowiedniej adaptacji na grunt prawa *stricte* cywilnego. Natomiast wypowiedzi nauki prawa i judykatury w tej materii wymagają stosownej weryfikacji.

2. Systematyka prawa cywilnego ze szczególnym uwzględnieniem prawa rodzinnego

Trafnie wskazuje się w nauce prawa, że zasadniczy trzon prawa cywilnego został w naszym systemie prawnym umiejscowiony w dwóch głównych ustawach, mających rangę kodeksów, tj. w Kodeksie cywilnym i Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym¹³. Wskazuje się w doktrynie, że Kodeks cywilny zawiera podstawowy trzon przepisów prawa cywilnego, ukształtowanych i usystematyzowanych według określonych założeń ogólnych i wyrażających wspólne dla tej gałęzi zasady przewodnie. Przepisy tego Kodeksu, jako ogólne, stosuje się również do stosunków cywilnoprawnych normowanych innymi ustawami w zakresie w nich nieuregulowanym, w tym także do stosunków prawnorodzinnych. Pojęcia i konstrukcje Kodeksu cywilnego wpływają na wykładnię i stosowanie przepisów zawartych w innych aktach normatywnych i powinny wpływać na ich tworzenie. Rolę wiodącą w stosunku do prawa cywilnego odgrywają wszystkie przepisy Kodeksu, a przede wszystkim przepisy części ogólnej (księga I), przepisy ogólne o własności (księga II tytuł I) oraz przepisy tzw. części ogólnej zobowiązań (księga III tytuły I-X)¹⁴.

Podkreśla się jednak konsekwentnie, że do stosunków uregulowanych w k.r.o. należy stosować również odpowiednie przepisy k.c., i to „wprost”, nie zaś jedynie „posiłkowo”, zawsze jednak tylko o tyle, o ile k.r.o. nie zawiera przepisów szczególnych, oraz mając na względzie charakterystyczne cechy właściwe niektórym instytucjom k.r.o. Tak np. do składanych przez nupturientów oświadczeń o zawarciu przez nich małżeństwa nie można stosować przepisów k.c. dotyczących oświadczeń woli¹⁵.

W rezultacie przekonujące jest zapatrywanie, że nie można zaprzeczyć pierwszeństwu stosowania norm k.r.o., i nawet jeżeli się stosuje przepisy k.c., to z uwzględnieniem swoistości

¹³ A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne...*, s. 76; S. Grzybowski, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 1985, s. 19; Z. Radwański, A. Olejniczak, *Prawo cywilne...*, s. 11.

¹⁴ A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne...*, s. 82.

¹⁵ S. Grzybowski, *Prawo cywilne...*, s. 18.

danego stosunku rodzinno-prawnego. Brak części ogólnej sprawia, że pełna samodzielność k.r.o. jest wątpliwa, natomiast odrębność samego aktu prawnego jest akceptowalna, jeżeli jednak nie zaprzecza się przynależności prawa rodzinnego do gałęzi prawa cywilnego. W nauce prawa dominuje przekonanie, że stosunek między Kodeksem rodzinnym i opiekuńczym a Kodeksem cywilnym jest taki, jaki istnieje między *lex specialis* a *lex generalis*¹⁶.

Zależność tę w pewnym sensie zauważył również Sąd Najwyższy stwierdzając m.in., że relacje pomiędzy mężem a żoną oraz pomiędzy rodzicami a dziećmi w polskim systemie prawnym są przedmiotem regulacji Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. W wypadku wzajemnych więzi pomiędzy małżonkami, więzi pokrewieństwa lub powinowactwa domaganie się ochrony tych więzi przez instrumenty prawa rodzinnego jest możliwe tylko w takim zakresie, w jakim to prawo przewiduje¹⁷.

Jednocześnie w ww. orzeczeniu Sąd Najwyższy wskazał, że podstawą takiej ochrony był np. art. 29 dekretu z dnia 25 września 1945 r. Prawo małżeńskie (Dz. U. 1945 r., Nr 48, poz. 270), który obowiązywał do 30 września 1950 r. (art. 1 § 2 pkt 1 ustawy z dnia 27 czerwca 1950 r. Przepisy wprowadzające kodeks rodzinny Dz. U. 1950 r., Nr 34, poz. 309). Zgodnie z jego brzmieniem w wyroku, orzekającym rozwód, sąd na żądanie małżonka niewinnego przyzna mu od małżonka winnego odszkodowanie za szkodę, spowodowaną przez rozwód, a w szczególności przez utratę korzyści, wynikających z majątkowej umowy małżeńskiej, oraz przez czyny, które stanowią podstawę orzeczenia o rozwodzie; ponadto sąd może przyznać zadośćuczynienie za krzywdę moralną. W aktualnym stanie prawnym prawo rodzinne nie ustanawia podobnych roszczeń, które mają chronić więzi pomiędzy małżonkami czy więzi pokrewieństwa. Brak odpowiednich instrumentów prawa rodzinnego nie oznacza, że dana osoba pozbawiona więzi rodzinnych, może domagać się ochrony na drodze roszczeń opartych na przepisach kodeksu cywilnego o ochronie dóbr osobistych¹⁸.

Powyższe stanowisko jest trafne o tyle, że w aktualnym stanie prawnym prawo rodzinne nie ustanawia podobnych roszczeń odszkodowawczych i o zadośćuczynienie, chroniących szeroko rozumiane więzi rodzinne, ale nie przekonuje z kolei, iż nie można domagać się ochrony na drodze roszczeń opartych na przepisach kodeksu cywilnego o ochronie dóbr osobistych. Należy przyjąć, że jest to zawsze dopuszczalne, jeżeli tak zadecyduje ustawodawca. Nic nie stoi bowiem na przeszkodzie, aby więzi rodzinne były chronione instytucjami *stricto*

¹⁶ S. Grzybowski [w:] *System prawa cywilnego*, tom I, Wrocław 1985, s. 78; J. Winiarz, *Prawo rodzinne*, Warszawa 1994, s. 28; K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2018, s. 15-16; T. Smyczyński, M. Andrzejewski, *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, Warszawa 2020, s. 22.

¹⁷ Wyrok SN z 11 grudnia 2018 r., IV CNP 31/17, OSNC 2019, nr 9, poz. 95.

¹⁸ *Ibidem*.

prawa cywilnego, co wynika z omówionego powyżej systemu prawa cywilnego i jego części w postaci prawa rodzinnego z uwzględnieniem oczywiście „specjalności” uregulowań prawnorodzinnych.

Należy zauważyć, że takie przepisy, jak np. art. 444 § 1, art. 445 § 1, art. 446 § 4, art. 448 § 1 oraz art. 446² k.c. stanowią podstawy prawne domagania się uwzględnienia określonych roszczeń. Nie mają autonomicznego charakteru w tym sensie, że możliwość ich zastosowania stanowi refleks uprzedniego ustalenia odpowiedzialności konkretnej osoby w oparciu o zupełnie inne normy prawne.

Podstawą prawną odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych jest art. 24 § 1 k.c. Brak podstaw do żądania zadośćuczynienia na podstawie art. 445 § 1 bądź art. 448 § 1 k.c., jeżeli nie zostanie stwierdzone naruszenie konkretnego dobra osobistego.

Podobnie sytuacja kształtuje się z żądaniem zadośćuczynienia na podstawie art. 446² k.c. Przepis ten stanowi podstawę domagania się przez najbliższych członków rodziny poszkodowanego odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, ale tylko wówczas, gdy doszło do ciężkiego i trwałego uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, skutkującego niemożnością nawiązania lub kontynuowania więzi rodzinnej, która – zgodnie z art. 448 § 2 k.c. – stanowi dobro osobiste.

Zatem musi zaistnieć łącznie: delikt (wywołujący ciężkie i trwałe uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia) i jego wpływ na niemożność nawiązania lub kontynuowania dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej. Spełnienie pierwszego warunku dawałoby podstawę sformułowania określonych roszczeń tylko poszkodowanemu. Dla zasadności roszczeń osób trzecich, w tym wypadku najbliższych członków rodziny poszkodowanego, podstawowe znaczenie ma naruszenie dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej.

Skoro mowa jest o więzi rodzinnej i uprawnionych w postaci najbliższych członków rodziny, to nie powinno być wątpliwości, że podstawy odpowiedzialności zobowiązanego w pierwszej kolejności należy poszukiwać w obszarze prawa rodzinnego. Jeżeli zatem analizowana problematyka dotyczy instytucji prawnych charakterystycznych dla prawa rodzinnego, stanowiących w istocie trzon tego działu prawa cywilnego, to sięganie do środków ochrony prawnej tych instytucji dopuszczalne jest tylko wówczas, gdy zadecyduje tak ustawodawca bądź w ramach uregulowania kompleksowego bądź przez odesłanie do norm prawnych spoza obszaru prawa rodzinnego.

Dobro osobiste w postaci więzi rodzinnej – o czym poniżej – stanowi właśnie wręcz modelową instytucję prawa rodzinnego.

W konsekwencji w świetle powyższych rozważań rację miał Sąd Najwyższy stwierdzając, że w przypadku tzw. zdrady małżeńskiej, do ochrony więzi prawnorodzinnych między małżonkami nie mają zastosowania przepisy o ochronie dóbr osobistych¹⁹. Tylko wówczas byłoby to możliwe, gdy postanowiłby tak ustawodawca, ponieważ zawarcie związku małżeńskiego, relacje między małżonkami oraz sposoby i konsekwencje zakończenia tych relacji poczynwszy od ustalenia nieistnienia małżeństwa, przez unieważnienie małżeństwa, aż do separacji i rozvodu, łącznie z problematyką m.in. alimentacji, kompleksowo zostały uregulowane w k.r.o.

3. Wiąż rodzinna jako dobro osobiste – charakterystyka

W nauce prawa wskazuje się, że z faktu przynależności do rodziny wynikają więzi rodzinne. Termin ten sformułowano w nauce socjologii i oznacza on przede wszystkim rzeczywiste relacje między członkami rodziny oparte zarówno na uczuciach, jak i na przesłankach materialnych (np. wspólne bytowanie). Natomiast ustawodawca wyznacza określonym więziom rodzinnym skutki prawne, i tym samym kreuje stosunek prawnorodzinny²⁰.

Niewątpliwie, przedstawiona dotychczas koncepcja i zarazem wykładnia poszczególnych przepisów prawa zakłada apriorycznie, że jest ona osadzona w normach i ich wykładni prawa rodzinnego uregulowanego w k.r.o. Zatem pojęcie rodziny zarówno w kontekście więzi rodzinnej, jak i statusu członka rodziny, musi być rozumiane zgodnie z uregulowaniami k.r.o. Skoro prawo rodzinne obejmuje swoim zakresem na tyle wysublimowane instytucje, ukształtowane z reguły przy wykorzystaniu norm bezwzględnie wiążących, że ich rozbudowanie poza obszarem prawa rodzinnego wymaga ingerencji ustawodawcy, to tym samym ich interpretacja musi być ścisła, wykluczająca wieloznaczność. W istocie odmienne podejście do problemu, stwarzałoby płaszczyznę do podjęcia próby ulokowania więzi rodzinnej jako dobra osobistego poza systemem prawa rodzinnego. Mogłoby to jednak doprowadzić do absurdalnych wyników, jak chociażby w kontekście omawianego wyroku Sądu Najwyższego dotyczącego tzw. zdrady małżeńskiej.

Podstawowym zatem pojęciem, pozostającym pod ochroną prawną, w tym konstytucyjną (art. 18 Konstytucji), ale niezdefiniowanym, jest rodzina.

¹⁹ *Ibidem*.

²⁰ T. Smoczyński, M. Andrzejewski, *Prawo rodzinne...*, s. 8.

W starszej literaturze przedmiotu przyjmowano, że podstawą organizacyjną porządku prawnego w zakresie prawa rodzinnego jest pojęcie tzw. małej rodziny, obejmującej małżonków związanych prawnie uznanym węzłem oraz ich wspólnych małoletnich dzieci. Z socjologicznego raczej punktu widzenia mówiono również o tzw. wielkiej rodzinie, obejmującej wszystkich krewnych w linii prostej (a więc także dziadków lub pradziadków oraz wnuków lub prawnuków), jeżeli pozostają we wspólnym gospodarstwie domowym, niekiedy zaś nawet w braku realizacji takiej przesłanki. Rozszerzone w ten sposób pojęcie rodziny posuwało się zbyt daleko, jeżeli będziemy mieli na względzie prawną instytucję rodziny, pozostaje wszakże w dość ścisłym związku z niektórymi zagadnieniami prawa rodzinnego, np. dotyczącymi dopuszczalności zawarcia małżeństwa lub roszczeń i obowiązków alimentacyjnych. Zarazem jednak staje się niekiedy jeszcze zbyt wąskie, zwłaszcza ze względu na instytucję przysposobienia²¹.

Jak się okazuje na przestrzeni lat podejście do wskazanego problemu nie zmieniło się (w istocie brak było podstaw normatywnych do takiej zmiany). W aktualnej doktrynie wskazuje się bowiem, że już samo określenie „prawo rodzinne” zawiera w sobie dość oczywistą sugestię, iż przedmiotem regulacji ustawodawca uczynił w tym wypadku więzi łączące członków rodziny. Tak też jest w istocie.

Przepisy k.r.o. nie podają definicji rodziny. Z ich treści, w których legislator posłużył się wprost pojęciem rodziny, jednoznacznie jednak wynika, jakie znaczenie mu nadano. W art. 10 § 1 *in fine* k.r.o. mowa o dobru rodziny założonej przez małżeństwo. Niemal identycznego zwrotu - „rodzina, którą małżonkowie przez swój związek założyli” - użyto w art. 23 i 27 k.r.o. Z art. 91 § 1 k.r.o. wynika z kolei, że do rodziny zaliczono również dzieci, statuując ich obowiązek przyczyniania się do pokrywania kosztów jej utrzymania, jeśli posiadają dochody z własnej pracy. Zatem rodzinę tworzą już sami małżonkowie. Na gruncie prawa rodzinnego rodzina jest więc sformalizowaną wspólnotą, bo opartą na zawartym związku małżeńskim. Nie można zatem uznać za rodzinę - w jej normatywnym obrazie - konkubinatu, rozumianego jako trwały związek kobiety i mężczyzny (różnica płci traci zresztą ostatnio swoje znaczenie jako wyznacznik konkubinatu), niepoparty jednak związaniem formalnego węzła małżeńskiego. Zaliczenie w skład rodziny również dzieci małżonków nadaje jej ostatecznie kształt małej, dwupokoleniowej tylko wspólnoty. Polski prawodawca odstępuje od przedstawionego modelu rodziny jedynie w wypadku regulowania instytucji alimentacji. Klasyczny obowiązek alimentacyjny wiąże bowiem szerszy krąg krewnych (nie tylko rodziców i ich dzieci), wliczając

²¹ S. Grzybowski, *Prawo rodzinne. Zarys wykładu*, Warszawa 1980, s. 12.

w to również osoby związane stosunkiem przysposobienia (adopcji) oraz niektórych powinowatych (zob. art. 129, art. 131 i art. 144 k.r.o.)²².

Skład rodziny małej opiera się zatem na stosunku prawnorodzinnym, jaki powstaje w wyniku zawarcia małżeństwa lub urodzenia dziecka. Oznacza to, że do rodziny założonej przez małżonków należą nie tylko ich wspólne dzieci, ale i dziecko jednego z małżonków (pasierb) wychowujące się w rodzinnym gospodarstwie domowym. Oczywiście rodziną jest już sama para małżonków²³.

Nie powinno być sporne, że pojęciem rodziny powinna być objęta również tzw. rodzina niepełna (np. matka wychowująca samotnie dziecko). Decyduje o tym fakt urodzenia dziecka.

W rezultacie status członka rodziny, w powyższym rozumieniu, determinuje nie tylko powstanie dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej, ale również kręgu osób legitymowanych do dochodzenia roszczeń o zadośćuczynienie (art. 446² k.c.) i o zasądzenie odpowiedniej sumy na wskazany przez nich cel społeczny (art. 448 § 2 w zw. z art. 446² k.c.).

Wskazano już powyżej, że więzi rodzinne, to rzeczywiste relacje między członkami rodziny oparte zarówno na uczuciach, jak i na przesłankach materialnych (np. wspólne bytowanie). W judykaturze podkreśla się, że więzi te muszą przybierać postać rzeczywistych, silnych, trwałych więzi emocjonalnych, których istnienie przejawia się na zewnątrz w taki sposób, że możliwa jest obiektywna weryfikacja ich istnienia i nie mogą być utożsamiane jedynie z uczuciem przywiązania do innej osoby²⁴.

Wymienione powyżej cechy charakterystyczne więzi rodzinnej, a więc relacje między członkami rodziny oparte zarówno na uczuciach, jak i na przesłankach materialnych, o określonej intensywności i możliwości weryfikacji, w dalszym ciągu mają duże znaczenie, ale w związku z tym, że ustawodawca jednoznacznie uznał więź rodzinną za dobro osobiste, zmienił się ich punkt ciężkości. Aktualnie nie kreują one omawianego dobra osobistego, ale określają jego treść i decydują o zakresie jego potencjalnego naruszenia. Musi być bowiem zachowana konsekwencja. Wskazane rozważania były adekwatne do sytuacji, gdy ustawodawca posługiwał się pojęciem więzi rodzinnej jako określonej wartości, a judykatura i doktryna prawa starały się wypełnić je treścią. Jednakże z chwilą zakwalifikowania tej wartości jako dobra osobistego, muszą powrócić rozważania na temat cech charakterystycznych tego „nowego” bytu prawnego.

²² J. Strzebinczyk (w:) *Zarys prawa cywilnego*, red. E. Gniewek, red. P. Machnikowski, Warszawa 2018, s. 755-756.

²³ T. Smoczyński, M. Andrzejewski, *Prawo rodzinne...*, s. 7.

²⁴ Wyrok SN z 23 marca 2022 r., II PSKP 96/21, LEX nr 3423491.

W zasadzie powszechnie przyjmuje się, że dobra osobiste wynikają z tych wartości niemajątkowych, które są ściśle związane z człowiekiem, obejmując jego fizyczną i psychiczną integralność albo będąc przejawem jego twórczej działalności skupiają niepowtarzalną, pozwalającą na samorealizację indywidualność człowieka, jego godność oraz pozycję wśród innych ludzi. Dobrem osobistym jest wartość immanentnie złączona z istotą człowieczeństwa oraz naturą człowieka, niezależna od jego woli, stała, dająca się skonkretyzować i zobiektywizować²⁵.

Jednocześnie zauważa się, że wszystkie dobra osobiste stanowią wartości immanentnie złączone z istotą człowieczeństwa oraz naturą człowieka, niezależnie od jego woli. Innymi słowy, nierozzerwalną cechą każdego człowieka jest zdrowie, godność, wolność itp. Oczywiście, pewne z nich aktualizują się tylko w określonych sytuacjach, np. twórczość naukowa związana jest tylko z człowiekiem, który ją realizuje. Jednakże, jeżeli rozpocznie taką działalność, to bez względu na to, czy będzie miał po temu wolę, a nawet czy w ogóle będzie zdawał sobie z tego sprawę, dobro osobiste w postaci twórczości naukowej powstanie i będzie podlegało ochronie o charakterze bezwzględny²⁶.

Zgodzić się należy, że więź rodzinna, dotychczas definiowana w nauce prawa i judykaturze, jako wartość o charakterze interpersonalnym, nie spełniała powyższych warunków. Jednakże ujęcie tej wartości od strony każdego członka rodziny z osobna, jako dobra osobistego wyrażającego się obiektywnym stanem przynależności do tej wspólnoty i powstającego z chwilą kreacji w niej uczestnictwa, z powodzeniem może być zakwalifikowana jako wartość immanentnie złączona z istotą człowieczeństwa oraz naturą człowieka. Nupturienci zatem – podobnie jak twórca w odniesieniu do twórczości naukowej – mogą dać początek rodzinie. Jeżeli zostanie zawarte małżeństwo, to bez względu na wolę małżonków, każdemu z nich będzie przysługiwało dobro osobiste w postaci więzi rodzinnej. Z kolei urodziny dziecka wykreują to dobro osobiste po jego stronie bez względu na wolę (w przypadku nowonarodzonego dziecka bardziej adekwatne jest stwierdzenie „pomimo braku jego woli”) w tym zakresie. Więź rodzinna – podobnie jak zaprzestanie prowadzenia działalności twórczej w podanym powyżej przykładzie – może ulec w pewnych sytuacjach swoistemu „zamrożeniu”. Oczywiście co do zasady dobra osobiste gasną wraz ze śmiercią podmiotu uprawnionego²⁷, co nie oznacza, że niektóre z nich, w określonych sytuacjach

²⁵ Uchwała SN z 19 listopada 2010 r., III CZP 79/10, OSNC 2011, nr 4, poz. 4; S. Grzybowski, *Ochrona dóbr osobistych według przepisów ogólnych prawa cywilnego*, Warszawa 1957, s. 78.

²⁶ Wyrok SN z 23 lutego 2022 r., II CSKP 232/22, OSNC 2023, nr 1, poz. 7.

²⁷ A. Cisek, *Dobra osobiste i ich niemajątkowa ochrona w kodeksie cywilnym*, Wrocław 1989, s.43.

faktycznych, nie mogą stać się „nieaktywnymi”, co nie wyklucza możliwości ich odrodzenia w późniejszych okresach i przysługiwania ochrony prawnej za czas, gdy istniał przedmiot tej ochrony. Małżeństwo np. może zostać rozwiązane przez rozwód. Wówczas więź rodzinna po stronie każdego z rozwiedzionych małżonków przestaje być kontynuowana. Z kolei np. więź rodzinna matki ze swoim dzieckiem trwa do chwili jej śmierci. Przy takim ujęciu dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej należy uznać za błędny pogląd wyrażony w zdaniu odrębnym do uchwały Sądu Najwyższego z 27 marca 2018 r.²⁸, a mianowicie, że więź wymaga odwołań do konkretnego stanu faktycznego i do kryteriów subiektywnych, co relatywizuje znamiona dobra osobistego i uzależnia jego istnienie od innego podmiotu (człowieka, zwierzęcia, rzeczy). W ten sposób odbiera dobru osobistemu jego autogeniczność i obiektywność. W tym wypadku bowiem nie ma odwołania do pewnego stanu faktycznego, ale do konkretnego zdarzenia prawnego kreującego rodzinę (np. małżeństwo, narodziny), kryteria są ze wszech miar obiektywne, brak tu miejsca na relatywizację znamion dobra osobistego i ma ono wymiar autogeniczny.

W drugim zdaniu odrębnym do ww. uchwały Sądu Najwyższego podniesiono m.in., że dobra osobiste są niejako ze swej istoty chronione roszczeniami zakazowymi. Kategoria dóbr osobistych nie obejmuje wartości, które podlegałyby ochronie jedynie za pomocą roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne. Należy przyjąć, że autor miał na uwadze zasadę w zakresie przysługujących środków ochrony prawnej w przypadku naruszenia dóbr osobistych, ponieważ w praktyce poszkodowany dysponuje swoistym wyborem, który mu umożliwia nieskorzystanie z roszczeń zakazowych, co wprost wynika z art. 448 § 1 w zw. z art. 24 § 1 zd. 3 k.c. Wskazano już powyżej, że analizowana problematyka dotyczy instytucji prawnych charakterystycznych dla prawa rodzinnego, stanowiących w istocie trzon tego działu prawa cywilnego. Zatem sięganie do środków ochrony prawnej tych instytucji dopuszczalne jest tylko wówczas, gdy zadecyduje tak ustawodawca bądź w ramach uregulowania kompleksowego bądź przez odesłanie do norm prawnych spoza obszaru prawa rodzinnego. Np. gdyby nie uregulowanie zawarte w art. 113⁴ w zw. z art. 113⁶ k.r.o. brat, któremu uniemożliwiono kontakt z siostrą, mógłby domagać się ochrony prawnej wprost na podstawie art. 24 § 1 k.c. z uwagi na naruszenie jego dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej. Wówczas wchodziłyby w rachubę tzw. roszczenia zakazowe. Jednakże ustawodawca rozwiązał kompleksowo tę problematykę w k.r.o. i w ten sposób wyłączył stosowanie przepisów k.c., co nie oznacza, że nie mamy do czynienia z dobrem osobistym i jego naruszeniem.

²⁸ Uchwała SN składu siedmiu sędziów z 27 marca 2018 r., III CZP 69/17, OSNC 2018, nr 11, poz. 104.

Nie są też przekonujące argumenty, że: więź rodzinna ma zawsze charakter względny i czynienie z niej dobra osobistego jest sprzeczne z podstawową cechą praw na tych dobrach, to znaczy skutecznością *erga omnes*; dobrem osobistym powinna być wartość stała (zwłaszcza niezależna od kaprysów), obiektywna i konkretna, a do tego o osobistym charakterze, a nie łącząca dwa czy więcej podmiotów oraz nie jest też w szczególności prawdziwe stwierdzenie, że mamy tu do czynienia z bezpośrednio poszkodowanymi, bowiem *conditio sine qua non* rzekomego naruszenia u roszczonego stanowi naruszenie dobra osobistego u bezpośrednio poszkodowanego, a to jest właśnie zasadnicze kryterium odróżnienia tych dwu kategorii²⁹.

Wyjaśniono już powyżej, że dobro osobiste w postaci więzi rodzinnej jest wartością stałą, obiektywną i konkretną, jeżeli zostanie wyrażona jako obiektywny stan przynależności do rodziny i powstająca z chwilą kreacji w niej uczestnictwa. Ma ona charakter osobisty, niezależny od postawy, stanowiska czy „kaprysów” innego członka tej wspólnoty. W rezultacie naruszenie dobra osobistego więzi rodzinnej ma zindywidualizowany charakter i wywołuje ono bezpośredni skutek wobec poszkodowanego.

Jeżeli natomiast chodzi o problematykę skuteczności *erga omnes* omawianego dobra osobistego, to w pierwszej kolejności należy wskazać, że korzysta ono z ochrony konstytucyjnej. Trafnie wskazano w nauce prawa, że z uwagi na rangę dobra osobistego w postaci „prawa do życia w rodzinie”, szczególnej więzi łączącej członków rodziny, wywodzonego z wartości konstytucyjnych (art. 18, 47, i 71 Konstytucji), nie ulega wątpliwości, że powinno ono w hierarchii wartości zasługiwać na wzmożoną ochronę w porównaniu z innymi dobrami osobistymi, nawet wprost wymienionymi w art. 23 k.c. (np. wizerunek, nietykalność mieszkania, tajemnica korespondencji)³⁰.

Obowiązek ochrony oznacza przede wszystkim podejmowanie przez organy władzy publicznej działań niedopuszczających do zagrożenia małżeństwa, rodziny, macierzyństwa i rodzicielstwa. W szczególności chodzi o zagwarantowanie swobody realizowania wskazanych wartości. Małżeństwo i rodzina stanowią jedną z podstawowych wartości, na których opiera się polski system prawa. Zasada wyrażona w art. 18 Konstytucji formułuje adresowany do wszystkich organów władzy publicznej nakaz realizowania tych wartości w jak największym stopniu oraz zakaz ingerowania w wolności i prawa osób tworzących małżeństwo i rodzinę.

²⁹ A. Brzozowski, J. Jastrzębski, M. Kaliński, E. Skowrońska-Bocian, *Zobowiązania...*s. 253-254.

³⁰ P. Tuleja [w:] P. Czarny, M. Florczak-Wątor, B. Naleziński, P. Radziejewicz, P. Tuleja, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, wyd. II, Warszawa 2023, teza 2 do art. 18.

Artykuł 18 Konstytucji może też być bezpośrednio stosowany przez sądy lub organy administracji w procesie dokonywania wykładni ustaw w zgodzie z Konstytucją³¹.

W rezultacie nie powinno być sporne, że więź rodzinna jako dobro osobiste jest skuteczne *erga omnes*, także w stosunku do innych członków danej rodziny. Jednakże z uwagi na to, że dobro to zawsze pozostaje w korelacji z dobrami innych osób, w tym znaczeniu, iż pozostałym członkom określonej rodziny przysługuje dobro osobiste więzi rodzinnej o zbliżonym charakterze, ustawodawca rozwiązuje te kwestie szczególnymi uregulowaniami prawnymi na płaszczyźnie prawa rodzinnego. Wyjątkowo jest to widoczne w przypadku małżeństwa – o czym była już mowa. Gdyby nie było w k.r.o. kompleksowej regulacji dotyczącej rozwiązania małżeństwa przez rozwód, dopuszczającej zawinienie za rozkład pożycia małżeńskiego, w tym w postaci tzw. zdrady, to małżonek zdradzony miałby teoretyczne podstawy domagania się ochrony prawnej w postaci roszczeń zakazowych w stosunku zarówno do drugiego małżonka, jak i osoby trzeciej uczestniczącej w zdradzie. W aktualnym stanie prawnym jednakże są to rozważania tylko hipotetyczne, ponieważ dobro osobiste małżonka jest kompleksowo chronione rozwiązaniami zawartymi w k.r.o., opartymi w znakomitej większości na normach prawnych bezwzględnie wiążących.

4. Przesłanki uzasadniające żądanie zadośćuczynienia na podstawie art. 446² k.c. oraz odpowiedniej sumy na wskazany przez poszkodowanego cel społeczny na podstawie art. 448 § 2 w zw. z art. 446² k.c.

Wskazano powyżej cechy konstrukcji dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej oraz krąg uprawnionych osób, którym służy ochrona prawna w przypadku naruszenia tego dobra, w tym również ochrona majątkowa zawarta w art. 446² k.c., a w konsekwencji także w art. 448 § 2 k.c.

Przypomnieć zatem trzeba, że zgodnie z art. 446² k.c. w razie ciężkiego i trwałego uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, skutkującego niemożnością nawiązania lub kontynuowania więzi rodzinnej, sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny poszkodowanego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

³¹ *Ibidem*.

Zatem sąd, adresat powyższej normy w zakresie stosowania prawa, podejmując decyzję o przyznaniu odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia jest zobowiązany wziąć pod uwagę:

- a) fakt ciężkiego i trwałego uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia u danego członka rodziny,
- b) skutek powyższego faktu w postaci niemożności nawiązania lub kontynuowania więzi rodzinnej.

Trzeba się zgodzić, że analizowane rozwiązanie prawne nie może być stosowane w razie każdego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia wskutek czynu niedozwolonego, lecz tylko wówczas, gdy uszczerbki te są ciężkie i trwałe. Jest to kolejna przesłanka nieostra. Liczyć się tu będą zatem jedynie takie uszczerbki, które są szczególnie dotkliwe dla poszkodowanego, powodują istotne upośledzenie, czy wręcz załamanie stanu zdrowia oraz nie rokują nadziei na poprawę³². Niewątpliwie, pomocne w tym względzie będzie sięgnięcie do obszernego dorobku nauki prawa i judykatury, obejmującego wykładnię art. 444 § 1 i art. 446 § 1 k.c., w których jest mowa o uszkodzeniu ciała lub wywołaniu rozstroju zdrowia. Zapewne będzie to punkt wyjścia, na bazie którego sąd będzie musiał dokonać oceny, czy rzeczony uszkodzenie ciała lub wywołany rozstrój zdrowia, osiągnęły stan ciężki i trwały.

W judykaturze funkcjonuje pogląd, że naruszenie więzi rodzinnej (małżeńskiej) między najbliższymi członkami rodziny w sposób uzasadniający roszczenie oparte na art. 446² k.c. (w poprzednim stanie prawnym na art. 448 k.c.) można przyjąć jedynie w okolicznościach wyjątkowych, w których doszło do faktycznej niemożności nawiązania i utrzymania kontaktu z bezpośrednio poszkodowanym z powodu ciężkiego i głębokiego stanu upośledzenia jego funkcji życiowych. Dotyczy to zatem najcięższych i nieodwracalnych uszczerbków na zdrowiu, wiążących się z dotkliwą, niekończącą się krzywdą, porównywalną z krzywdą związaną z definitywną utratą osoby najbliższej³³.

Zgodzić się należy z ogólnym wydźwiękiem powyższego zapatrywania. W istocie bowiem chodzi o najcięższe i nieodwracalne uszczerbki na zdrowiu. Również należy podzielić zdanie, że ww. stan zdrowia musi stanowić przyczynę faktycznej niemożności nawiązania i utrzymania kontaktu z poszkodowanym. Z kolei porównanie krzywdy z definitywną utratą

³² J. Ciszewski, P. Nazaruk, B. Bajor, D. Bierecki, J. Bocianowska, M. Ciszewski, G. Karaszewski, J. Knabe, J. Mucha-Kujawa, G. Sikorski, B. Sitek, R. Tanajewska, *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2023, art. 446².

³³ Wyrok SN z 25 listopada 2021 r., I PSKP 10/21, OSNP 2022, nr 8, poz. 76; postanowienie SN z 23 marca 2023 r., I CSK 1909/22, LEX nr 3552766.

osoby najbliższej, należy rozumieć jako podkreślenie ciężkiego i trwałego charakteru uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia.

Powyższe poglądy zostały wypowiedziane jeszcze przed nowelizacją z 2023 r., a więc wówczas, gdy kwalifikacja więzi rodzinnej jako dobra osobistego dopiero kształtowała się i to – jak podkreślono – z bardzo różnym skutkiem zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie. Aktualnie kontrowersje te straciły na znaczeniu, ponieważ ustawodawca uznał więź rodzinną za dobro osobiste (czasami niektórzy autorzy oznaczają je jako „rodzinne dobro osobiste”, „wartość życia rodzinnego”, „tradycję rodzinną”³⁴, choć bez podstawy normatywnej).

W rezultacie, aby nie tworzyć zbędnych bytów prawnych, co jest niezmiernie istotne podczas poszerzania katalogu dóbr osobistych, należy uznać, że jest jedno dobro więzi rodzinnej, zawsze jednak – co jest oczywiste – odnoszone do konkretnej osoby. Nie ulega jednak wątpliwości, że dobro to może mieć różną treść i zakres. Inny rodzaj więzi rodzinnej wystąpi np. w relacji małżonka wobec małżonka, a inny w relacji brata do siostry.

Można również stworzyć aprioryczny model określonej relacji, np. małżeńskiej, na podstawie praw i obowiązków wynikających z prawa rodzinnego. Oczywiście, skoro art. 446² k.c. stanowi o krzywdzie, to tylko więzi o charakterze niemajątkowym mogą mieć znaczenie. Np. analizując zupełność rozkładu pożycia małżeńskiego badaniu podlegają więzi: psychiczna (uczuciowa), fizyczna i gospodarcza³⁵. Nie powinno budzić wątpliwości, że więź psychiczna (uczuciowa, emocjonalna) i więź fizyczna (a więc możliwość pożycia) mogą być zerwane wskutek doznania ciężkiego i trwałego uszczerbku na zdrowiu współmałżonka. Inaczej zostaną ocenione relacje np. między rodzeństwem. W tym wypadku np. więź emocjonalna będzie miała znaczenie, natomiast więź fizyczna w ogóle nie będzie brana pod uwagę, nawet jeśli patologicznie miałyby miejsce, wypełniając w ten sposób znamiona przestępstwa z art. 201 k.k., ponieważ z działań przestępczych nie można wywodzić korzystnych skutków prawnych. W rezultacie *in concreto* muszą zostać zbadane treść i zakres konkretnego zindywidualizowanego dobra więzi rodzinnej. Nadto nieodzownym elementem podczas ustalania wysokości zadośćuczynienia, a także czy ono w ogóle się należy (zasada fakultatywności) - a nie jak niekiedy dotychczas sądzono podczas dokonywania próby kreacji dobra osobistego, gdyż wykazano powyżej, że nie ma to żadnego znaczenia – jest (był) sposób reakcji poszkodowanego na dobro osobiste uprawnionego. Warto ponownie posłużyć się przykładem małżonków. Jeżeli zatem w wyniku np. wypadku komunikacyjnego jeden z małżonków doznał ciężkiego i trwałego uszczerbku na zdrowiu, to bezspornie dobro osobiste

³⁴ M. Pazdan [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, Tom I, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2018, s. 132.

³⁵ T. Smoczyński, M. Andrzejewski, *Prawo rodzinne...*, s. 174.

więzi rodzinnej drugiego małżonka zostało co najmniej (a jest to przesłanka wystarczająca na gruncie art. 24 § 1 k.c.) zagrożone cudzym działaniem. Już taki stan – gdyby analiza dotyczyła płaszczyzny *stricte* prawa cywilnego – byłaby podstawą do wywiedzenia roszczenia zakazowego. Tymczasem – jak to już wielokrotnie wskazywano – ustawodawca ograniczył ochronę dobra osobistego więzi rodzinnej na gruncie k.c. do zadośćuczynienia i do żądania zasądzenia odpowiedniej sumy na wskazany cel społeczny.

W odniesieniu do żądania zadośćuczynienia ustawodawca zwrócił uwagę na potrzebę wykazania, poza doznaniem ciężkiego i trwałego uszczerbku na zdrowiu, wpływu tego stanu na niemożność nawiązania lub kontynuowania więzi rodzinnej. Jeżeli zatem – powracając do przykładu małżonków – małżonek poszkodowany, po wspomnianym wypadku komunikacyjnym, będzie twierdził, że darzył współmałżonka wielkim uczuciem, a jednocześnie zebrany w sprawie materiał dowodowy wykaże, że ten, który został poszkodowany od dawna mieszka z inną osobą i jego uczucie wygasło, to niewątpliwie sytuacja ta będzie miała wpływ na decyzję w zakresie żądania zadośćuczynienia. W tym wypadku konkretna więź, która składa się na dobro osobiste uprawnionego małżonka, w istocie przestała być kontynuowana już przed wypadkiem.

Należy zauważyć, że art. 446² k.c., po pierwsze, nie wymaga zerwania wszelkich więzi, po drugie zaś, nie wskazuje również na stan wegetatywny poszkodowanego. Trafnie podkreśla się w nauce prawa, że przez kontynuację więzi rodzinnej należy rozumieć możliwość utrzymania dotychczasowej wspólnoty i bliskości rodzinnej (której ważnym elementem jest utrzymywanie z poszkodowanym kontaktu niezakłóconego jego stanem zdrowia)³⁶. Bardzo często wskazany przepis wykładany jest w ten sposób, że poszkodowany powinien znajdować się w takim stanie, w którym nie ma możliwości nawiązania z nim kontaktu z uwagi na jego stan zdrowia będący następstwem czynu niedozwolonego (np. taka osoba znajduje się w śpiączce mózgowej, stanie wegetatywnym)³⁷. Niewątpliwie, sytuacja taka mieści się w hipotezie normy z art. 446² k.c., ale jej nie wypełnia. Odmienne zapatrywanie prowadziłoby do sytuacji, w której osoba, z którą nie można nawiązać jakiegokolwiek kontaktu spełniałaby warunek z ww. przepisu, a osoba, która będąc dorosłą aktualnie funkcjonuje jak trzyletnie dziecko, takiego warunku już by nie spełniała. Jednocześnie należy uznać, że w obu przypadkach zachwiana została możliwość kontynuowania więzi rodzinnych (np. małżeńskich). Kierując się przywołaną próbą wykładni

³⁶ J. Ciszewski, P. Nazaruk, B. Bajor, D. Bierecki, J. Bocianowska, M. Ciszewski, G. Karaszewski, J. Knabe, J. Mucha-Kujawa, G. Sikorski, B. Sitek, R. Tanajewska, *Kodeks cywilny...*, art. 446².

³⁷ L. Jantowski [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, red. M. Balwicka-Szczyrba, red. A. Sylwestrzak, LEX/el. 2023, teza 9 do art. 445.

należałoby przyjąć – sięgając do jeszcze bardziej drastycznego przypadku – że osoba, która podczas wypadku drogowego utraciła wszystkie kończyny, ale jest w pełni świadoma, nie spełnia warunku umożliwiającego przyznanie zadośćuczynienia członkowi rodziny.

Absolutnie nie można zgodzić się z taką wykładnią. Przepis wymaga bowiem ciężkiego i trwałego uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia u danego członka rodziny i skutku w postaci niemożności nawiązania (ten przypadek zostanie omówiony poniżej) lub kontynuowania więzi rodzinnej, czyli dalszego funkcjonowania w kształcie w jakim znajdowała się więź przed zdarzeniem, rozumianego jako możliwości utrzymania dotychczasowej wspólnoty i bliskości rodzinnej.

W znakomitej większości zastosowanie art. 446² k.c. będzie dotyczyło zagadnienia „niemożności kontynuowania więzi rodzinnej”. Bowiem pojęcie „nawiązania” więzi rodzinnej dotyczy przychodzącego na świat dziecka. Oznacza to, że ww. przepis zakresem swojej hipotezy obejmuje także szkodę wyrządzoną w okresie życia płodowego lub w trakcie porodu, która uniemożliwia nawiązanie więzi rodzinnej z dzieckiem po jego urodzeniu³⁸.

Zgodnie z art. 448 § 2 k.c. w przypadkach określonych w art. 445 § 1 i 2 oraz art. 446² ten, czyje dobro osobiste zostało naruszone, może obok zadośćuczynienia pieniężnego żądać zasądzenia odpowiedniej sumy na wskazany przez niego cel społeczny.

Przepis ten, poza tym, że w istocie usankcjonował wprowadzenie do obrotu prawnego dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej, zawiera jeszcze jedno bardzo ważne uregulowanie. Koresponduje ono z rozwiązaniem zawartym w § 1 tego artykułu. Nie jest to jednak tylko zwykłe odesłanie, ale normatywne umocnienie majątkowej ochrony prawnej w przypadku naruszenia dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej. Otóż dawny art. 448 k.c. i obecnie obowiązujący art. 448 § 1 k.c. zawierają dwa odrębne środki ochrony majątkowej w przypadku naruszenia dóbr osobistych., tj. żądanie zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę oraz żądanie zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

W poprzednim stanie prawnym oba środki zarówno w art. 24 § 1, jak i art. 448 k.c., były połączone alternatywą łączną (spójnikiem „lub”). W judykaturze i nauce prawa toczono dyskusję, po pierwsze, czy poszkodowany może wystąpić z obydwooma żądanymi jednocześnie, a także czy w przypadku, gdy dochodzi zadośćuczynienia na podstawie art. 445 § 1 k.c. może jednocześnie domagać się zasądzenia odpowiedniej sumy na cel społeczny na podstawie art. 448 k.c.

³⁸ J. Ciszewski, P. Nazaruk, B. Bajor, D. Bierecki, J. Bocianowska, M. Ciszewski, G. Karaszewski, J. Knabe, J. Mucha-Kujawa, G. Sikorski, B. Sitek, R. Tanajewska, *Kodeks cywilny...*, art. 446².

Oba pytania spotkały się z pozytywną odpowiedzią w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Najpierw przyjęto, że w razie umyślnego naruszenia dóbr osobistych określonych w art. 445 k.c. poszkodowany może dochodzić od sprawcy zarówno zadośćuczynienia pieniężnego (art. 445 k.c.), jak i zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża (art. 448 k.c.; teza nieaktualna w części dotyczącej przesłanki umyślności naruszenia dóbr osobistych oraz wyłączności Polskiego Czerwonego Krzyża w przypadku zasądzenia sum pieniężnych)³⁹. Następnie uchwalono, że w razie naruszenia dobra osobistego kumulacja roszczeń przewidzianych w art. 448 k.c. jest dopuszczalna⁴⁰.

Podkreślenia wymaga, że większość doktryny opowiadała się za rozłącznym stosowaniem ww. środków ochrony prawnej. Wskazywano m.in, że nie jest dopuszczalna sytuacja, w której suma zasądzonych świadczeń będzie przewyższała wysokość poniesionej krzywdy – przy uwzględnieniu obu roszczeń - wówczas mielibyśmy jednak do czynienia z represją⁴¹. Dodawano także, że te formy ochrony nie mają charakteru tzw. ochrony obiektywnej⁴².

Po nowelizacji z 2023 r. sytuacja diametralnie zmieniła się, ponieważ oba środki zarówno w art. 24 § 1, jak i art. 448 k.c., zostały połączone alternatywą rozłączną (spójnikiem „albo”). Kierując się zasadami logiki prawnej, nie powinno być sporne, że aktualnie poszkodowany zobowiązany jest dokonać wyboru jednej z form ochrony prawnej. Można powiedzieć, że postulat doktryny został spełniony.

Należy jednak zauważyć, że w odniesieniu do przypadków określonych w art. 445 § 1 i 2 k.c. oraz właśnie w art. 446² k.c. ustawodawca postanowił odmiennie bowiem uznał, że ten, czyje dobro osobiste zostało naruszone, może obok zadośćuczynienia pieniężnego żądać zasądzenia odpowiedniej sumy na wskazany przez niego cel społeczny (art. 448 § 2 k.c.). Przyjęte uregulowanie nie tylko daje podstawę do kumulatywnego stosowania środków ochrony prawnej, ale też wskazuje na rangę dobra w postaci więzi rodzinnej, umieszczając je obok zdrowia i szeroko rozumianej wolności.

5. Podsumowanie z uwzględnieniem normy prawa międzyczasowego

Z chwilą wprowadzenia do Kodeksu cywilnego art. 446 § 4 k.c., rozgorzała dyskusja na temat możliwości zastosowania do stanów faktycznych sprzed wejścia w życie tego przepisu,

³⁹ Uchwała SN składu pełnej Izby Cywilnej z 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73, OSNC 1974, nr 9, poz. 145.

⁴⁰ Uchwała SN składu siedmiu sędziów z 9 września 2008 r., III CZP 31/08, OSNC 2009, nr 3, poz. 36.

⁴¹ M. Wałachowska [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna*, red. M. Frasz, red. M. Habdas, Warszawa 2018, teza 11 do art. 448.

⁴² B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, *W sprawie wykładni art. 448 k.c.*, PS 1997, nr 1, s. 9.

konstrukcji prawnej opartej na ochronie dóbr osobistych, tj. art. 24 § 1 w zw. z art. 448 k.c. i w konsekwencji wykreowania nowego dobra w postaci więzi rodzinnej. Wykazano w niniejszym opracowaniu, że zarówno w nauce prawa, jak i judykaturze prezentowane były różnorodne stanowiska. Największy problem w tym zakresie dostrzegany był w sądownictwie powszechnym, bowiem mozaika prezentowanych poglądów i orzeczeń nie sprzyjała rozstrzyganiu konkretnych sporów. Wspólne, jednolite stanowisko miały wypracować połączone składy Izb Sądu Najwyższego: Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych i Cywilnej. Dotychczas do podjęcia uchwały jednakże nie doszło.

Tymczasem nowelą z 2021 r. został wprowadzony do Kodeksu cywilnego art. 446². W przepisie tym ustawodawca posłużył się pojęciem „więzi rodzinnej”, która to wartość zyskała w ten sposób wymiar normatywny. Nowelizacja ta nie rozwiązała jednakże narastających sporów, w dalszym ciągu toczyła się dyskusja wokół właściwej kwalifikacji tej wartości.

Przełomem okazało się wejście w życie noweli z 2023 r. Wówczas to łączna wykładnia art. 446² i art. 448 § 2 k.c. pozwoliła na normatywne skonstruowanie dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej. Z jednej strony dotychczasowy spór na temat kwalifikacji więzi rodzinnej został rozwiązany – i to normatywnie, a nie orzecznictwo – ale z drugiej strony pojawił się problem „umieszczenia” tego nowego dobra w obowiązującym systemie prawnym ze wszystkimi tego konsekwencjami. Niniejsze opracowanie miało na celu podjęcie próby rozwiązania tych kwestii. Drugim celem było przeprowadzenie analizy w taki sposób, aby odnaleźć rozwiązania służące pomocą judykaturze. Przedstawiciele nauki prawa mogą pozwolić sobie nie tylko na zaprezentowanie różnorodnej wykładni, ale nawet na ocenę potrzeby, zasadności czy racjonalności danej nowelizacji. Sądy natomiast, w szczególności powszechne, powinny przede wszystkim stosować prawo, a nie cenzurować władzę ustawodawczą.

Przeprowadzona analiza dała podstawy do sformułowania tezy o istnieniu normatywnej konstrukcji dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej. Pozwoliła również na osadzenie tego dobra w obszarze prawa rodzinnego, z konsekwencjami m.in. w postaci ustalenia kręgu uprawnionych do żądania zadośćuczynienia, a także do żądania zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny, ograniczonego do instytucji rodziny w rozumieniu szeroko rozumianych uregulowań prawa rodzinnego. Relacje prawnorodzinne umożliwiły również na wypełnienie konkretnego i zindywidualizowanego dobra osobistego więzi rodzinnej charakterystyką poszczególnych więzi. W takim ujęciu konstrukcja omawianego dobra stworzyła płaszczyznę do odmiennej od dotychczasowej wykładni art. 446² k.c. w kontekście

zakresu wymogu określonego stanu zdrowia poszkodowanego. Pozwoliło to na uznanie, że przepis ten, po pierwsze, nie wymaga zerwania wszelkich więzi, po drugie zaś, nie wskazuje również na stan wegetatywny poszkodowanego.

Na koniec podkreślenia wymaga, że nowela z 2021 r., poza wprowadzeniem art. 446² k.c., zawiera jeszcze przepis intertemporalny. Zgodnie z art. 2 ustawy nowelizującej do zdarzeń, których skutkiem jest niemożność nawiązania lub kontynuowania więzi rodzinnej przez najbliższych członków rodziny z poszkodowanym z powodu wyrządzenia u niego ciężkiego i trwałego uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, stosuje się przepis art. 446² ustawy zmienianej w art. 1.

Niewątpliwie przepis ten ma charakter retroaktywny. Zawsze uregulowanie takiego typu wywołuje kontrowersje, w szczególności u osób potencjalnie zobowiązanych, w tym zakładów ubezpieczeń. Tym niemniej wszedł on w życie, stanowi element obowiązującego systemu prawnego i pozostaje w zgodzie z art. 3 k.c., który stanowi, że ustawa nie ma mocy wstecznej, chyba że to wynika z jej brzmienia lub celu. Trafnie przyjmuje się w doktrynie, że w wykładni art. 3 pojęcie ustawy jest rozumiane szeroko. Uwzględnia ono nie tylko ustawy, lecz także rozporządzenia wydane na podstawie delegacji ustawowej, oraz obejmuje nie tylko Kodeks cywilny i ustawy go nowelizujące, lecz wszystkie akty prawne (przepisy w nich zawarte) regulujące stosunki cywilnoprawne⁴³.

Bibliografia

Literatura:

- Bosek L., *Gwarancje godności ludzkiej i ich wpływ na polskie prawo cywilne*, Warszawa 2012.
- Bosek L., *W sprawie kwalifikacji więzi rodzinnej jako dobra osobistego (uwagi krytyczne na tle aktualnego orzecznictwa Sądu Najwyższego)*, Forum Prawnicze 2015, nr 3.
- Brzozowski A., Jastrzębski J., Kaliński M., Skowrońska-Bocian E., *Zobowiązania. Część ogólna*, Warszawa 2019.
- Cisek A., *Dobra osobiste i ich niemajątkowa ochrona w kodeksie cywilnym*, Wrocław 1989.
- Ciszewski J., Nazaruk P., Bajor B., Bierecki D., Bocianowska J., Ciszewski M., Karaszewski G., Knabe J., Mucha-Kujawa J., Sikorski G., Sitek B., Tanajewska R., *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2023.
- Grzeszak T., *Dobro osobiste jako dobro zindywidualizowane*, PS 2018.

⁴³ B. Janiszewska [w:] *Kodeks cywilny...*, teza 35 do art. 3.

- Grzybowski S., *Ochrona dóbr osobistych według przepisów ogólnych prawa cywilnego*, Warszawa 1957.
- Grzybowski S., *Prawo rodzinne. Zarys wykładu*, Warszawa 1980.
- Grzybowski S., *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 1985.
- Grzybowski S. [w:] *System prawa cywilnego*, tom I, Wrocław 1985.
- Janiszewska B. [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna*, cz. 1, red. Gudowski J., Warszawa 2021.
- Jantowski L. [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, red. Balwicka-Szczyrba M., red. Sylwestrzak A., LEX/el. 2023.
- Kalus S. [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna*, red. Fras M., red. Habdas M., Warszawa 2018.
- Księżak P. [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna*, red. Pyziak-Szafnicka M., Księżak P., Warszawa 2014.
- Lewaszkiwicz-Petrykowska B., *W sprawie wykładni art. 448 k.c.*, PS 1997, nr 1.
- Panowicz-Lipska J. [w:] *Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz*, red. Gutowski M., Warszawa 2021.
- Pazdan M. [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz, Tom I*, red. Pietrzykowski K., Warszawa 2018.
- Pietrzykowski K. (red.), *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, Warszawa 2018.
- Radwański Z., Olejniczak A., *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2019.
- Radwański Z., Olejniczak A., *Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa 2020.
- Smyczyński T., *Integralność człowieka w świetle jego statusu rodzinnego*, RPEiS 1998, nr 2.
- Smyczyński T., Andrzejewski M., *Prawo rodzinne i opiekuńcze*, Warszawa 2020.
- Strzebinczyk J. [w:] *Zarys prawa cywilnego*, red. Gniewek E., red. Machnikowski P., Warszawa 2018.
- Szpunar A., *Ochrona prawna kultu osoby zmarłej*, „Palestra” 1978, nr 8.
- Szpunar A., *O ochronie pamięci osoby zmarłej*, „Palestra” 1984, nr 7-8.
- Tuleja P. [w:] Czarny P., Florczak-Wątor M., Naleziński B., Radziejewicz P., Tuleja P., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, wyd. II, Warszawa 2023.
- Wałachowska M., *Roszczenie o zadośćuczynienie pieniężne za zerwanie więzi rodzinnych w razie doznania przez osobę bliską poważnego uszczerbku na zdrowiu*, PS 2017, nr 9.
- Wałachowska M. [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna*, red. Fras M., red. Habdas M., Warszawa 2018.
- Winiarz J., *Prawo rodzinne*, Warszawa 1994.
- Wolter A., Ignatowicz J., Stefaniuk K., *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 2020.

Orzecznictwo:

Uchwała SN składu pełnej Izby Cywilnej z 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73, OSNC 1974, nr 9, poz. 145.

Uchwała SN składu siedmiu sędziów z 9 września 2008 r., III CZP 31/08, OSNC 2009, nr 3, poz. 36.

Uchwała SN z 19 listopada 2010 r., III CZP 79/10, OSNC 2011, nr 4, poz. 4.

Uchwała SN składu siedmiu sędziów z 27 marca 2018 r., III CZP 69/17, OSNC 2018, nr 11, poz. 104.

Wyrok SN z 11 grudnia 2018 r., IV CNP 31/17, OSNC 2019, nr 9, poz. 95.

Uchwała SN składu siedmiu sędziów z 22 października 2019 r., I NSNZP 2/19, OSNKN 2020, nr 2, poz. 11.

Wyrok SN z 25 listopada 2021 r., I PSKP 10/21, OSNP 2022, nr 8, poz. 76.

Wyrok SN z 23 lutego 2022 r., II CSKP 232/22, OSNC 2023, nr 1, poz. 7.

Wyrok SN z 23 marca 2022 r., II PSKP 96/21, LEX nr 3423491.

Postanowienie SN z 23 marca 2023 r., I CSK 1909/22, LEX nr 3552766.

ABSTRAKT

Problematyka dotycząca instytucji więzi rodzinnej doczekała się licznych wypowiedzi zarówno w nauce prawa, jak i w judykaturze. Mimo tego, nie udało się dotychczas wypracować jednolitej koncepcji roli tej wartości w obowiązującym systemie prawnym. Wydaje się, że sytuacja uległa zmianie z chwilą wejścia w życie art. 448 § 2 k.c., który w powiązaniu z art. 446² k.c., pozwolił na normatywne wykreowanie dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej. W niniejszym artykule podjęto próbę zaadaptowania tego nowego bytu prawnego w obszarze szeroko rozumianego prawa cywilnego.

Słowa kluczowe: dobro osobiste, więź rodzinna, rodzina, zadośćuczynienie, majątkowa ochrona prawna.